

Krystyna Gąsiorek  
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

## Niezwykłe połączenia wyrazowe (metafory?) w tekstach dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym

„Bo każde dziecko musi mieć swój własny świat wewnętrzny,  
którego rąbek uchyla w świecie dziecięcych twórców artystycznych...”<sup>1</sup>

Literatura dziecięca, nazywana „czwartą”<sup>2</sup>, przez lata spychana na margines, dziś przeżywa okres świetności<sup>3</sup>. Organizowana jest na przykład przez występujące w niej *topofilie* – czyli proste obrazy, przyjazne dziecku, często powtarzające się miejsca w literaturze i sztuce dla najmłodszych<sup>4</sup>.

Nawiązując do psychologii rozwojowej, badacze wyodrębnili wiekowe grupy czytelnicze. Zdolności tekstotwórcze dzieci ujawniają się około 3 roku życia i są rezultatem spontanicznej reakcji na sytuację zabawową lub są reprodukcją zasłyszanych wypowiedzi<sup>5</sup>. Kolejną fazę w rozwoju stanowią tzw. *małe narracje*, czyli artykułowane głośno teksty, które towarzyszą swobodnej, samotnej zabawie. Dziecko od najmłodszych lat spotyka się z utworami wierszowanymi. Początko-

---

<sup>1</sup> A. Baluch, *Dziecko i świat przedstawiony, czyli tajemnice dziecięcej literatury*, Warszawa 1987, s. 28. Por. także przemyślany sąd Alicji Baluch: „Dobra literatura dla dzieci oparta jest na wzorcach ludycznych, bo dziecko z natury jest i powinno być *homo ludens*”: tejsze, *Od ludus do agora. Rozważania o książkach dla dzieci i młodzieży i o sposobach lektury, które wiodą od zabawy do poważnej rozmowy o literaturze*, Kraków 2003, s. 86.

<sup>2</sup> Z. Adamczykowa, *Literatura „czwarta” – w kręgu zagadnień teoretycznych*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, t. 1, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2008, s. 13–43. Także: A. Baluch, *Od form prostych do arcydzieła. Wykłady, prezentacje, notatki, przemyślenia o literaturze dla dzieci i młodzieży*, Kraków 2008, s. 203.

<sup>3</sup> Por. np. K. Zabawa, *Rozpoczęta opowieść. Polska literatura dziecięca po 1989 roku wobec kultury współczesnej*, Kraków 2013.

<sup>4</sup> A. Baluch, *Topofilie w porządku dziecięcej lektury*, [w:] *Podręczniki do kształcenia polonistycznego w zreformowanej szkole – koncepcje, funkcje, język*, red. H. Synowiec, Kraków 2007, s. 301.

<sup>5</sup> Por. A. Baluch, *Dziecko i świat przedstawiony...*, s. 15; także: M. Bortliczek, *Edukacja tekstem w kształceniu zintegrowanym*, [w:] *Uczeń w świecie języka i tekstów*, red. J. Nocoń, E. Łucka-Zajac, Opole 2010, s. 308.

wo samo zaczyna, podczas swobodnej zabawy, tworzyć tzw. *wiersze motoryczne*. Ich istotą jest współlistnienie warstwy słownej z działaniem ruchowym. Naturalne skłonności lingwistyczne występują już u dzieci w wieku od 3 do 6 roku życia. Świadczą o tym, między innymi, „tzw. ekikiki, czyli utwory oparte na rymie i rytmie, emanujące radością i wigorem”<sup>6</sup>. Istotą wierszy motorycznych jest położenie nacisku na dzianie się, czyli na zdarzenia. Wraz z rozwojem językowym dziecka motoryczność obecna w wierszu zanika, na rzecz pojawiania się skłonności mimetycznych, czyli naśladowczych<sup>7</sup>. Okres wzmożonego zainteresowania językiem przypada na wiek od 8 do 10 lat. W stadium tym dzieci stosują nieuporządkowaną strukturę, nierzadko brak jest rymów, jednorodnego tempa. Wiersz dziesięcioletka ujawnia jego dążenie do naśladownictwa.

W młodszym wieku szkolnym, od 7 do 10 roku życia, dzieci stopniowo przechodzą od fantastyki ku tekstom rzeczywistym i bardziej interesują się prozą niż poezją. Etap ten charakteryzuje się także zmianą w upodobaniach czytelnich chłopców i dziewczynek<sup>8</sup>. Nie można jednak generalizować i traktować przytoczonego podziału wiekowego za wiążący. Indywidualne tempo rozwoju oraz osobiste upodobania dziecka mogą znacznie odbiegać od teoretycznych opisów. Cechą nadrzędną literatury dla dzieci i tekstów tworzonych przez dzieci jest ich obrazowość i niezwykłość – stosowanie osobliwych połączeń wyrazowych (figur stylistycznych), czyli szczególnej metaforyki.

Tropy stylistyczne nie są wyłącznie domeną poezji i prozy artystycznej. Spotykamy je również w języku potocznym i tekstach dziecięcych. O ich jakości zawsze decyduje oryginalność<sup>9</sup>. Znany jest wprawdzie pogląd, iż „przykłady rzeczywistych, odkrywczych metafor dziecięcych są rzadkie i raczej nietypowe”<sup>10</sup>, lecz – badając teksty dziecięce – można by temu zaprzeczyć.

## O metaforze zdań kilka

Metafora, uważana za najkunsztowniejszy środek stylistyczny, jest zespołem wyrazów, w którym znaczenie jednych zostaje niejako przeniesione na znaczenie

<sup>6</sup> M. Bortliczek, *Edukacja tekstem...*, s. 310.

<sup>7</sup> Por. A. Baluch, *Dziecko i świat przedstawiony...*, s. 24.

<sup>8</sup> Por. Z. Adamczykowa, *Literatura dla dzieci. Funkcje, kategorie, gatunki*, Warszawa 2001, s. 37.

<sup>9</sup> Zob. K. Gąsior, *Metaforyka tekstów dziecięcych (na przykładzie klasy II)*, [w:] *Językowy obraz świata dzieci i młodzieży*, red. J. Ożdżyński, Kraków 1995, s. 245. Także: G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przełożył i wstępem opatrzył T.P. Krzeszowski, Warszawa 2010, s. 29–32.

<sup>10</sup> T. Rittel, *Metafora dziecięca w ujęciu językoznawstwa heteronomicznego (próba opisu metodologicznego)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, z. 137, Prace Językoznawcze VI”, 1991, s. 288.

pozostałych. Powstaje pod presją nowego kontekstu słownego na podłożu znaczeń dotychczasowych, a więc w wyniku wprowadzenia wyrazu w związku składniowej zależności od wyrazów, które na co dzień w takim zespoleniu nie są używane<sup>11</sup>. „Wypowiedzi metaforyczne są obrazowe w najszerszym tego słowa znaczeniu: przywołują wyobrażenia wzrokowe, słuchowe, dotykowe, smakowe i węchowe związane z integralną recepcją przedmiotu”<sup>12</sup>. Pogląd ten jest bliski metaforom wizualnym. W ich teoriach „podkreśla się, że metafory tworzone są przez zestawienie ze sobą zasadniczo odmiennych, znacznie różniących się między sobą dziedzin przy jednoczesnym jasnym ukazaniu podobieństwa między nimi”<sup>13</sup>.

Marta Szymańska dokonała przeglądu różnych teorii metafory, także w ujęciu językoznawstwa kognitywnego. Pointę jej rozważań stanowi zdanie: „Najogólniej można by powiedzieć, że metafora postrzegana jest w dwojaki sposób: szerzej, jako trop w ogóle, wężiej – jako przeniesienie na podstawie podobieństwa”<sup>14</sup>. Traktowanie metafory w kategorii figury stylistycznej oznacza sposobność wyrażania za jej pomocą nowych treści przy użyciu różnych słów i konstrukcji. Możliwe jest to dzięki zastosowaniu różnorodnych środków leksykalno-składniowych<sup>15</sup>.

Język nasycony jest zwrotami metaforycznymi, często *metaforami konwencjonalnymi* lub *martwymi*<sup>16</sup>. Ich cechą charakterystyczną jest stopień zleksykalizowania, czyli to, czy dana metafora została włączona do obiegowego języka dosłownego<sup>17</sup>. Obok takich tropów wymieniane są, np.: metafory konfrontacyjne (zestawienia dwóch wyrazów – jednego w znaczeniu właściwym i drugiego, uży-

<sup>11</sup> Zob. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1975, s. 112. Por. również: A. Baluch, *Metafora w ujęciu kognitywnym*, „Ruch Literacki” 1995, z. 2 (209), s. 223–236; sąd Jana Ożdżyńskiego: „Metafora nie jest jedynie kwestią języka, ale sposobem myślenia, gdyż nasze myślenie ma naturę przede wszystkim metaforyczną”: J. Ożdżyński, *Porównania i metafory w dyskursie szkolnym*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis 31. Studia Logopaedica I”, 2006, s. 184, klasyfikację metafor kognitywnych i rozważania Moniki Wiśniewskiej-Kin o kognitywnej teorii metafory: „metafora jest sposobem myślenia i rozumienia otaczającej rzeczywistości, powszechnym, obecnym w życiu człowieka zjawiskiem, tkwiącym głęboko w ludzkim doświadczeniu...”: M. Wiśniewska-Kin, *„Miłość jest jak wiatrak”, czyli o poznawczej naturze metafor dziecięcych*, Łódź 2009, s. 39.

<sup>12</sup> T. Dobrzyńska, *Uwarunkowania kulturowe metafory*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin 1988, s. 155.

<sup>13</sup> W. Limont, *Poznawcze i twórcze funkcje metafory wizualnej*, [w:] *Twórczość w teorii i praktyce*, red. S. Popek, cz. I *Osobowościowe i poznawcze uwarunkowania twórczości*, red. R.E. Bernacka, Lublin 2004, s. 108. Por. także zdanie Krzysztofa Szymanka: „Metafora [...] działa wprost na zmysły, zwłaszcza na zmysł wzroku, stawiając przed oczyma duszy to, czego nie możemy dostrzec i oglądać wzrokiem cielesnym”: K. Szymanek, *Metafora w perswazji*, [w:] *Aspekty kompetencji komunikacyjnej*, red. B. Sierocka, Wrocław 2005, s. 183.

<sup>14</sup> M. Szymańska, *Metafory w twórczych wypowiedziach pisemnych uczniów*, Kraków 2012, s. 7–17.

<sup>15</sup> Por. R. Przybylska, *Podstawy wiedzy o języku*, Kraków 2003, s. 150–159.

<sup>16</sup> K. Szymanek, *Metafora w perswazji...*, s. 182.

<sup>17</sup> J. Świątek, *W świecie powszechnej metafory. Metafora językowa*, Kraków 1998, s. 18.

tego przenośnie), ewokacyjne („werbalizują nośnik metafory, natomiast temat tylko czytelnikowi sugerują”), konfrontacyjno-ewokacyjne<sup>18</sup>, poetyckie i potoczne (nie różnią się budową, lecz poetyckie – artystyczne – są bardziej rozbudowane i oryginalne)<sup>19</sup>. Przy klasyfikowaniu metafor uwzględniane są też różne uwarunkowania, np. składniowe, czyli określone kategorie gramatyczne, a także semantyczne<sup>20</sup>.

Szukając głębokiego sensu metaforyzacji, nie sposób pominąć tropów, które zbliżone są w istotny sposób do metafory. Warunek ten spełnia niewątpliwie *metonimia*. Uważa się za nią taką figurę stylistyczną, która polega na użyciu jednej nazwy w zastępstwie innej, przy czym obie pozostają ze sobą w pewnej zależności. W metaforach ukazany jest też ogólny podział bytów na ożywione i nieożywione, a wśród tych pierwszych na ludzi i zwierzęta. *Animizacja* to przeniesienie nazwy z istot żywych na martwe, zjawiska przyrody lub pojęcia abstrakcyjne. Przeniesienie cech ludzkich na byty nieożywione, zwierzęta, rośliny, zjawiska przyrody, to *antropomorfizacja*. Narzucenie całkowicie ludzkiej postaci rzeczom martwym, roślinom, zwierzętom lub przedmiotom abstrakcyjnym określa się jako *personifikację*. Konwencjonalny charakter personifikacji w stylu artystycznym i retorycznym związany jest z *alegorią*. Ta rozbudowana metafora polega na interpretowaniu jej zawartości w odniesieniu do tradycji kulturowej, religijnej, literackiej itd. Nieco luźniejszy związek z metaforą ma *symbol*. Jego znaczenie nie jest nigdy do końca określone. Ukazuje głęboko ukryty sens metaforyczny. Swoją niejednoznacznością różni się od *alegorii*. Z kolei *bestializacja* polega na nadawaniu człowiekowi cech odzwierzęcych, które najczęściej dotyczą wyglądu lub zachowania. *Reifikacja* zaś odnosi się do nadawania człowiekowi i innym bytom żywym cech istot nieożywionych, martwych<sup>21</sup>. Metafora może być zauważona wtedy, gdy wyrażenie wywołuje równocześnie dwie interpretacje, odnoszące się do dwóch różnych przedmiotów<sup>22</sup>. Podstawą klasyfikacji metafor jest przede wszystkim mechanizm przesunięć znaczeń w danym kontekście.

<sup>18</sup> Por. B. Chrzóstowska, S. Wysłouch, *Tropy stylistyczne. Istota tropów*, [w:] tychże, *Poetyka stosowana*, Warszawa 2001, s. 113–114.

<sup>19</sup> Por. H. Kurkowska, S. Skorupka, *Metaforyka*, [w:] tychże, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa 2001, s. 192.

<sup>20</sup> W książce *Metafory w twórczych wypowiedziach pisemnych uczniów* Marta Szymańska, uwzględniając klasyfikację Piotra Wróblewskiego (*Struktura, typologia i frekwencja polskich metafor*, Białystok 1998), wyróżniła metafory rzeczownikowe, z różnymi modyfikatorami, metafory czasownikowe, przymiotnikowe, przysłówkowe i dwuznaczne połączenia wyrazowe: M. Szymańska, *Metafory...*, s. 21–28.

<sup>21</sup> Por. np.: R. Przybylska, *Podstawy wiedzy o języku...*, s. 153–162; także: M. Czeremski, *Struktura mitów. W stronę metonimii*, Kraków 2009, s. 138; P. Wróblewski, *Struktura, typologia...*, s. 66–67.

<sup>22</sup> Por. P. Żmigrodzki, *Zdania metaforyczne w języku polskim. Opis semantyczno-składniowy*, Katowice 1995, s. 15.

## O niezwykłości w tekstach dziecięcych

Przedmiotem artykułu jest analiza połączeń wyrazowych zebranych z tekstów, których autorami są dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym<sup>23</sup>. Wszystkie cechuje swoista niezwykłość, mogą więc być uznane za metaforyczne. Teksty powstawały bez przymusu, najczęściej z własnej potrzeby dziecka, chęci zakomunikowania czegoś ważnego w danej chwili dorosłemu lub rówieśnikowi. Nierzadko powodem ich wygłoszenia (zapisania) było pragnienie zaimponowania dorosłym lub kolegom, wzbudzenie ich podziwu.

Tematyka zgromadzonego materiału jest zróżnicowana. Zależy od rodzaju podejmowanej formy wypowiedzi (proza – wiersz), polecenia danego przez nauczyciela, indywidualnych doświadczeń dziecka<sup>24</sup>. Odnosi się zazwyczaj do przeżyć dzieci, obserwacji świata zewnętrznego, przyrody, zabaw i zajęć dzieci oraz uroczystości rodzinnych i szkolnych<sup>25</sup>. Mali twórcy marzą o tym, co realne i zabronione przez dorosłych, np. o kąpeli w deszczu, upragnionym psie. Pojawiają się także wypowiedzi o charakterze fantastycznym, związane z wymyślonymi stworami lub nieprawdopodobnymi przygodami wykreowanych bohaterów. Niektóre swe fantazje dzieci przedstawiają metaforycznie, np. chęć posiadania skrzydeł Ikarą, otwarcie czyjegoś serca. Wyobrażają sobie, kim chciałyby się stać: chomikiem, królem, pilotem i jak spędzać czas: latać jak ptak, mieszkać na Marsie. Efekt magiczności uzyskują, osadzając akcję w jakimś nietypowym miejscu lub opisując niespotykany na co dzień wygląd bohatera.

Największym zainteresowaniem dzieci/autorów tekstów cieszą się tematy związane z przyrodą, a w nich zachwyty nad otaczającym je pięknem, np.:

### *Śnieżek*

Leci sobie śnieżek, leci. Z białej chmurki spadł dopiero. I bardzo chciał polecieć na ziemię, ale czuł, że się roztopia. Patrzy, a tu coś białego koło niego. Pyta się go:

<sup>23</sup> Przykłady zostały zebrane z różnych teksów, najczęściej wierszowanych: albo ustnych (spisanych przez rodziców lub nauczycielki w czasie zajęć), albo zapisanych przez uczniów klas II i III w czasie lekcji. Teksty wylizanek i rymowanek czerpię z aneksu pracy magisterskiej Lesławy Wody, Kraków 2006 (por. K. Gąsiorek, *Tworzenie wylizanek i rymowanek jako przejaw kreatywności dziecka w wieku przedszkolnym*, [w:] *Wspieranie dziecięcej kreatywności*, red. B. Muchacka i J. Kurcz, Nowy Sącz 2006, s. 147–154). Korzystam również z materiału językowego zgromadzonego w innych pracach magisterskich, napisanych pod moim kierunkiem w latach 2005–2012 w Instytucie Pedagogiki Przedszkolnej i Szkolnej, przechowywanych w archiwum Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

<sup>24</sup> Zob. K. Gąsiorek, *Umiejętności językowe uczniów klas wczesnoszkolnych w zakresie różnych form wypowiedzi*, [w:] *Wiedza o języku i kompetencje językowe uczniów*, red. B. Niesporek-Szamburska, Katowice 2012, s. 338.

<sup>25</sup> Por. D. Czelakowska, *Twórczość a kształcenie języka dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 1996, s. 76.

– Kto ty jesteś?

A on odpowiedział, że jest śnieżkiem... (Basia Baluch, 5 lat 9 miesięcy)<sup>26</sup>

*Wiosna*

Przyszła wiosna, przyszła na raty,

smukła jak dąb sękaty.

Tam, gdzie rośnie proso

wiosna szła boso.

Napotkała jeża, co kolce swe najeżył,

stanę na biedaku, ten umarłby ze strachu,

przyjechało polne pogotowie

oberwało się wiośnie po głowie... (Piotr, 9 lat)

Kilkuletni autorzy personifikują zjawiska przyrodnicze: młodsze – konkret (śnieżek), starsze – abstrakt (wiosna).

Dzieci „po swojemu” rozumieją mądrość przyrody i szukają własnych sposobów wyrażenia tego stanu. Są dobrymi obserwatorami ludzi, zwierząt, roślin. Dzięki ich utworom także dorosły zatrzyma się i dostrzeże piękno barwnego świata, jak w żartobliwej śpiewance *O pchle*. Por. fragment:

Pewnego jesiennego dnia,  
z takiego zwykłego pnia  
wyleciała mała pchła i mi powiedziała,  
co w nocy widziała.

Ze statku kosmicznego  
wyleciało coś zielonego.

[...]

Lecz niestety to był koniec przygody,  
bo pchła wskoczyła do wody (Łukasz, 8 lat)

Często marzenia są formą ucieczki od codzienności do tego, co niezwykle, baśniowe. Zdarzają się sny o magicznym świecie, podróżach kosmicznych. Por. fragment wiersza *Cudowna szafa*:

Siedzę w szafie i myślę, że  
Wybrać się w kosmos nie byłoby źle!  
Chcę już wyjść, ale widzę  
Tylko gwiazdy wokół mnie... (Ania, 9 lat)

Przedszkolaki tworzą wyliczanki, rymowanki<sup>27</sup>, które można by (za Krystyną Pisarkową<sup>28</sup>) nazwać „klejnocikami”. Wierszyki takie w ciągu lat ulegały prze-

<sup>26</sup> Fragment tekstu *Śnieżek*: „Pierwsze opowiadanie (podyktowane mamie na wzór opowiadanka układanego z tatą)”, [w:] B. Baluch, *Był taki paw, co ogon miał. Wierszyki i opowiadanka*, Praga 1993, s. 6.

<sup>27</sup> M. Nagajowa, *Rymowanki – składnik stylu potocznego. Miejsce rymowanek w zasobie leksykalnym*, „Poradnik Językowy” 1990, nr 6 (475), Warszawa–Łódź, s. 468–475.

<sup>28</sup> K. Pisarkowa, *Wyliczanki polskie*, Wrocław–Warszawa 1988.

kształceniom. Dzisiaj, gdy najmłodszy mają coraz mniej okazji do zabaw zespołowych, odczuwają wciąż potrzebę tworzenia wyliczanek. Przekształcają znane już utwory lub dodają do nich nowe elementy. Dobrym przykładem tej niekończącej się zabawy jest wyliczanka, której pierwotna wersja brzmiała: „Wpadła bomba do piwnicy /Napisała na tablicy /S S (czyt. eses) /Czarny pies”<sup>29</sup>. W zebranych materiale występują inne wersje lub inne jej zakończenia, np.:

Wpadła gumka, wymazała  
i od nowa napisała:  
SOS [czyt. esoes]  
Wściekły pies (Karolina K.)

Wpadła bomba do piwnicy,  
narobiła jajecznicę:  
SOS [czyt. esoes]  
Wściekły pies.  
Tam go nie ma, a tu jest! (Ola) lub [...] raz go nie ma, a raz jest! (Michał)

Wpadła bomba do piwnicy,  
napisała na tablicy:  
SOS [czyt. esoes]  
Wściekły pies.  
Pierwszy oblał się benzyną,  
drugi dostał w łeb cytryną,  
trzeciego gonia psy.  
I odpadasz ty! (Ania M.)

W dziecięcych wyliczankach pojawiają się zabawne skojarzenia sytuacyjne, oddające charakterystyczny dla folkloru dziecięcego efekt absurda i zaskoczenia. Jedną z funkcji wyliczanek (i innych dziecięcych utworów) jest ich magiczność<sup>30</sup>, która sprawia, że nie wszystko jest zrozumiałe i jasne. Dziecięce wierszyki, jak przystało na ich magiczną formułę, są niezrozumiałe. Przykłady:

made maski flore  
made, o made  
oma deo deo  
riki tiki deo  
deo riki tiki  
lan, tu, fri... (Emilka)

Kos, kos, mos  
Abli babli dabli  
Bęc (Magda K.)

<sup>29</sup> Por. B. Żurakowski, *Literatura – Wartość – Dziecko*, Kraków 1999, s. 32.

<sup>30</sup> K. Pisarkowa, *Wyliczanki polskie...*, s. 21.

Teksty świadczą o tym, że dzieci nie tylko są odtwórcami dawnych wyliczanek, lecz także z powodzeniem tworzą własne. Swobodnie bawią się słowami. Wyobraźnia niektórych pięcio- i sześciolatek nie ma granic. Często zabiegiem stylistycznym są swoiste dziecięce metafory w postaci animizacji lub personifikacji. Por. np.:

Siedzi świnia na moście  
i obgryza paznokcie.  
Ile ich obgryzła?  
Raz, dwa, trzy... (Jaś)

Siedzi żaba w piaskownicy,  
liczy kropki na spódnicy.  
Raz, dwa, trzy,  
Wychodź ty! (Zuzia)

Robin Bobin duży brzuch,  
zjadł na obiad tysiąc much.  
Potem krowę, potem byka  
i pastucha, i rzeźnika,  
policjanta z dużym gwizdkiem,  
młyn, kuźnię z paleniskiem,  
a na deser worek soli i zawołał:  
brzuch mnie boli! (Karol)

Myszka Miki gra w guziki,  
kaczor Donald pije sok.  
Smik smak smok! (Magda K.)

Wydaje się, że dopiero nadanie pojęciom abstrakcyjnym, zjawiskom przyrody, przedmiotom nieożywionym cech istot żywych – zwierzęcych lub ludzkich – czyni w oczach ich autorów lub odbiorców tekst bardziej wiarygodnym. Por. też wiersze ósmiolatków:

*Wesoła rymowanka*  
Kap, kap, kap...  
Deszczyk spadł,  
kwitnie sad.  
Pachnie łąka,  
pachnie kwiat,  
Cieszy się cały świat... (Kasia, 8 lat)

*Kalendarz*  
Wisi na ścianie kolorowy kalendarz  
każda w nim kartka o czymś  
zawsze pamięta.

O naszych imieninach  
o tatusia urodzinach  
o dniu matki, na który kupimy kwiatki



Warto więc kupić i czytać ścienny  
kalendarz,  
bo co ty zapomnisz  
to on zawsze pamięta (Michał R., 8 lat)

Wypowiedzi z wyrażeniami metaforycznymi wpływają na wyobraźnię odbiorcy i zachęcają małych twórców do dalszych poszukiwań. Wykorzystują tropy poetyckie często w sposób zamierzony, by upiększyć swoje wiersze i być bardziej oryginalnym. W podobnej roli stosują też (choć rzadko) różne stałe związki frazeologiczne, np.: *chodzić własnymi drogami* („być niezależnym, kierować się własnymi zasadami”). Koty – bohaterowie wiersza dziewięciolatka *Leniuch* – przedstawieni są jako wielcy indywidualiści:

Siadły koty na płocie  
bo są po robocie.  
Ale cóż te koty mają do roboty?  
Koty **chodzą własnymi drogami**,  
myszkę złapią czasami... (Dawid, 9 lat)

Dziewięciolatka w wierszu *Lato* przedstawia sytuację, w której jedna pora roku krytykuje zachowanie innej, następującej po niej. Frazeologizm *mierzyć kogoś spojrzeniem* („spoglądać na kogo (na co) uważnie, badawczo, przenikliwie; przyglądać się komu (czemu) krytycznie, niechętnie, groźnie”) pozwala autorce osiągnąć zamierzony cel:

Delikatna, zielona, radosna  
wychyliła kielich wina wiosna.  
I rzekła do zimy **mierzącej ją spojrzeniem**:  
– To znakomite lekarstwo na wzmocnienie... (Agnieszka, 9 lat)

W wierszu *Burza* zwrot *objąć coś spojrzeniem* („spojrzeć na coś ze wszystkich stron; widzieć coś (kogoś) jako jedną całość, od razu”) przez dziewięciolatkę użyty jest w sposób niezwykły:

...Wnet jak zły sen reszta burzy pryśnie,  
Słońce rozpocznie panowanie.  
**Obejmie** drzewa **spojrzeniem** złościście  
I dmuchnie ciepło na nie (Agnieszka, 9 lat)

Obok tej personifikacji do przedstawienia obrazu świata po burzy autorka stosuje także metaforę *słońce rozpocznie panowanie* i porównanie *reszta burzy jak zły sen*.

Dzieci, pisząc swoje pierwsze utwory i bawiąc się słowami, uczą się tworzyć rozmaite metafory. Czasami są one proste i zrozumiałe, łatwe do zakwalifikowania. Niekiedy zdarzają się i takie, które są trudne do określenia. Urzekają swym pięknem i oryginalnością, np.:

...Pada deszcz  
 dzwonią płynne dzwonki o szybę,  
 za którą szara rzeczywistość.  
 Pada deszcz  
 rynną leje się brud naszego życia.  
 Pada deszcz  
 Myszka przemierza oceany kałuż... (Anna Ż., 9 lat)

Deszczówkę (*brud naszego życia*) można skojarzyć z czynami człowieka. W ten sposób dziewięcioletka stworzyła poruszającą metaforę. Także zestawienie dwu przeciwstawnych obrazów: oceanu (ogromu) i kałuży, przez którą przepływa mysz, można uznać za odkrywcze.

Dziecko ożywia przedmioty, zjawiska, przyrodę, nadając im często cechy ludzkie. Obserwuje otaczającą je rzeczywistość, wyobraża sobie nierealne zjawiska i zdarzenia w szczególny, naturalny dla siebie sposób. Por. wiersz ośmiolatki *Cztery pory roku*:

WIOSNA, wiosna nadchodzi,  
 Rzeki z lodu swobodzi,  
 Ptaki szykuje do śpiewu,  
 Szuka ciepłego powiewu.

Nadjeżdża swym wozem LATO  
 Ubrane bardzo bogato,  
 W pachnące kwiaty i słońce.  
 Kochane i bardzo gorące.

Jedzie w wozie złocistym  
 O poranku mglistym,  
 Owoce w koszu niesie,  
 To JESIEŃ jedzie po lesie.

Zamarzają już jeziora,  
 Drzewa huczą, ZIMY pora.  
 Żaden ptaszek już nie śpiewa,  
 A kum niedźwiedź sennie ziewa. (Aleksandra, 8 lat)

W każdej strofie wiersza (z opisem świata i zmieniających się pór roku) występują określenia wskazujące na animizację lub personifikację. Sprawiają to przede wszystkim formy czasowników: *nadchodzi*, *swobodzi*, *szykuje*, *szuka*, *nadjeżdża*, *jedzie*, *ubrane*. Pojęcia abstrakcyjne, jakimi są *cztery pory roku*, zostały ożywione dzięki zastosowaniu słownictwa przynależnego ludziom: lato *ubrane nadjeżdża swym wozem*, jesień *jedzie w wozie złocistym*, owoce *w koszu niesie*.

Analiza tekstów tworzonych przez dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym przekonuje, iż chociaż napisane są językiem nieodbiegającym zasadniczo od normy, to wyróżnia je obecność konstrukcji metaforycznych. Ponieważ jedną z zasadniczych cech metafory jest oryginalność i świeżość, zaryzykować można twierdzenie, że wyznacznik ten dotyczy także twórczości dziecięcej. Prze-

konują o tym nietuzinkowe zestawienia określeń, oryginalne porównania i zaskakująca trafność w doborze obiektu – nośnika metafory.

Nie od dziś wiadomo, że fantazja dziecka nie ma granic. Myślenie o otaczającym je świecie nosi czasem znamiona baśniowości, niecodzienności, magii. Niezwykle trudno, szczególnie w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, odróżnić dziecku to, co nierealne od obiektywnej rzeczywistości. Twórczy potencjał dziecka powinien zostać wykorzystany w każdym możliwym aspekcie. Szttywne ramy dzisiejszej edukacji i globalizacja systemu nauczania sprawiają, że talenty najmłodszych często umykają uwadze nauczycieli. Zmiana tej sytuacji na pewno nie jest łatwa. Wymaga przede wszystkim doceniania indywidualności i zauważenia u dziecka potrzeby wyrażania własnego „ja”.

Twórcze zestawienia językowe tworzone przez dzieci przynoszą im wiele radości. Zajęcia wyzwalające powstawanie niezwykłych tekstów stają się pewnego rodzaju przygodą. Świadczy o tym na przykład wypowiedź dziewięcioletniej uczennicy klasy III szkoły podstawowej, Julii B., która w taki sposób oceniła lekcje poświęcone wspieraniu kompetencji tekstotwórczych dzieci: *Jakie to wszystkie jest ciekawe! Nieuchwytnie jak ptak w locie*. I właśnie o to chodzi w edukacji językowej najmłodszych.

## Bibliografia przedmiotowa

- Adamczykowa Z., *Literatura „czwarta” – w kręgu zagadnień teoretycznych*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, t. 1, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2008.
- Adamczykowa Z., *Literatura dla dzieci. Funkcje, kategorie, gatunki*, Warszawa 2001.
- Baluch A., *Dziecko i świat przedstawiony czyli tajemnice dziecięcej literatury*, Warszawa 1987.
- Baluch A., *Metafora w ujęciu kognitywnym*, „Ruch Literacki” 1995, z. 2.
- Baluch A., *Od form prostych do arcydzieła. Wykłady, prezentacje, notatki, przemyślenia o literaturze dla dzieci i młodzieży*, Kraków 2008.
- Baluch A., *Od ludus do agora. Rozważania o książkach dla dzieci i młodzieży i o sposobach lektury, które wiodą od zabawy do poważnej rozmowy o literaturze*, Kraków 2003.
- Baluch A., *Topofilie w porządku dziecięcej lektury*, [w:] *Podręczniki do kształcenia polonistycznego w zreformowanej szkole – koncepcje, funkcje, język*, red. H. Synowiec, Kraków 2007.
- Baluch B., *Był taki paw, co ogon miał. Wierszyki i opowiadanka*, Praga 1993.
- Bortliczek M., *Edukacja tekstem w kształceniu zintegrowanym*, [w:] *Uczeń w świecie języka i tekstów*, red. J. Nocoń, E. Łucka-Zajac, Opole 2010.
- Chrzastowska B., Wysłouch S., *Tropy stylistyczne, Istota tropów*, [w:] *tychże, Poetyka stosowana*, Warszawa 2001.
- Czelakowska D., *Twórczość a kształcenie języka dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 1996.
- Czeremski M., *Struktura mitów. W stronę metonimii*, Kraków 2009.
- Dobrzyńska T., *Uwarunkowania kulturowe metafory*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin 1988.

- Gąsiorek K., *Metaforyka tekstów dziecięcych (na przykładzie klasy II)*, [w:] *Językowy obraz świata dzieci i młodzieży*, red. J. Ożdżyński, Kraków 1995.
- Gąsiorek K., *Tworzenie wyliczanek i rymowanek jako przejaw kreatywności dziecka w wieku przedszkolnym*, [w:] *Wspieranie dziecięcej kreatywności*, red. B. Muchacka i J. Kurcz, Nowy Sącz 2006.
- Gąsiorek K., *Umiejętności językowe uczniów klas wczesnoszkolnych w zakresie różnych form wypowiedzi*, [w:] *Wiedza o języku i kompetencje językowe uczniów*, red. B. Niesporek-Szamburska, Katowice 2012.
- Głowiński M., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1975.
- Kurkowska H., Skorupka S., *Metaforyka*, [w:] tychże, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa 2001.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, przełożył i wstępem opatrzył T.P. Krzeszowski, Warszawa 2010.
- Limont W., *Poznawcze i twórcze funkcje metafory wizualnej*, [w:] *Twórczość w teorii i praktyce*, red. S. Popek, cz. I *Osobowościowe i poznawcze uwarunkowania twórczości*, red. R.E. Bernacka, Lublin 2004.
- Nagajowa M., *Rymowanki – składnik stylu potocznego. Miejsce rymowanek w zasobie leksykalnym*, „Poradnik Językowy” 1990, nr 6 (475), Warszawa–Łódź.
- Ożdżyński J., *Porównania i metafory w dyskursie szkolnym*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis 31. Studia Logopaedica I”, 2006.
- Pisarkowa K., *Wyliczanki polskie*, Wrocław–Warszawa 1988.
- Przybylska R., *Podstawy wiedzy o języku*, Kraków 2003.
- Rittel T., *Metafora dziecięca w ujęciu językoznawstwa heteronomicznego (próba opisu metodologicznego)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, z. 137, Prace Językoznawcze VI”, 1991.
- Szymanek K., *Metafora w perswazji*, [w:] *Aspekty kompetencji komunikacyjnej*, red. B. Sierocka, Wrocław 2005.
- Szymańska M., *Metafory w twórczych wypowiedziach pisemnych uczniów*, Kraków 2012.
- Świątek J., *W świecie powszechnej metafory. Metafora językowa*, Kraków 1998.
- Wiśniewska-Kin M., *„Miłość jest jak wiatrak”, czyli o poznawczej naturze metafor dziecięcych*, Łódź 2009.
- Wróblewski P., *Struktura, typologia i frekwencja polskich metafor*, Białystok 1998.
- Zabawa K., *Rozpoczęta opowieść. Polska literatura dziecięca po 1989 roku wobec kultury współczesnej*, Kraków 2013.
- Żmigrodzki P., *Zdania metaforyczne w języku polskim. Opis semantyczno-składniowy*, Katowice 1995.
- Żurkowski B., *Literatura – Wartość – Dziecko*, Kraków 1999.